

Sygn. akt I ACa 448/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko J. K., T.S.A. w W. i (...) S.A. w W.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

na skutek apelacji pozwanych T. S.A. w W. i (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 18 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1126/18

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z punktów I, II i V eliminuje pozwanego (...) S.A. w W., co do którego powództwo oddala;**
2. **oddala apelację pozwanego T.S.A. w W.;**
3. **oddala apelację pozwanego (...) S.A. w W. w pozostałej części i nie obciąża powódki kosztami postępowania za I i II Instancję;**
4. **zasądza od pozwanego T. S.A. w W. na rzecz powódki kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Wojciech Żukowski SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 448/19

UZASADNIENIE

Powódka A. D. wniosła o zasądzenie od stron pozwanych J. K., T.S.A. w W. i (...) S.A. w W. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 16.199,06 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i związanych z tym wydatków z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody przyszłe związane z wypadkiem z dnia 17 października 2017 r. oraz zasądzenie kosztów procesu.

Żądanie powództwa motywowała tym, że w dniu 17 października 2017 r. uczestniczyła jako jeden z opiekunów dzieci niepełnosprawnych w wycieczce zorganizowanej przez (...) Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w O. do gospodarstwa agroturystycznego zagrody u K. w B.. Przejazd dzieci wozem ciągniętym przez traktor był w planie wycieczki i był jedną z atrakcji wycieczki. Na skutek niewłaściwego kierowania traktorem wywrócił się i zatrzymał na drzewie. Powódka doznała dużych obrażeń głowy. Miała zdartą skórę z głowy z uchem z prawej strony, przeciętą brodę na pół po stronie wewnętrznej i zewnętrznej, przeciętą górną wargę, pokrzywiona przegrodę nosową. Przewód słuchowy był złamany, odłamy kostne znajdowały się wewnątrz ucha, błona bębenkowa była przerwana, wyrostek rylcowaty oderwany, wewnątrz znajdował się krwiak i odma podskórna. Została przewieziona do szpitala w O. Następnie leczyła się w prywatnych gabinetach. Łączny koszt leczenia wraz z przejazdami, kosztami leków wynosi 16.199,06 zł. Zarówno pojazd jak i działalność agroturystyczna prowadzona przez pozwaną posiadały polisy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Pojazd w (...) S.A. a działalność agroturystyczna polisę ubezpieczeniową w (...) S.A. Pozwani odmówili zaspokojeniu roszczeń powódki.

Strona pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Nie kwestionowała, że łączyła ją z pozwaną J. K. prowadzącą działalność gospodarczą w formie gospodarstwa agroturystycznego umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ogólnej. Jednakże okoliczności zdarzenia nie pozwalają na przyjęcie, że do szkody doszło w związku z prowadzeniem przez nią gospodarstwa agroturystycznego. Posiadacz pojazdu, którym wyrządzono szkodę posiadał ważne obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. i to ten ubezpieczyciel odpowiada za szkody wyrządzone w związku z ruchem przedmiotowego pojazdu. Z ostrożności procesowej kwestionowała wysokość roszczeń.

O oddalenie powództwa wносиła także pozwana J. K.. Podnosiła, że do chwili obecnej nie zostało zakończone postępowanie karne w przedmiocie zaistniałego wypadku. Kwestionowała także wysokość roszczeń powódki.

Strona pozwana (...) S.A. również wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W jej ocenie na obecnym etapie postępowania żądanie jest przedwczesne. Powódka przyczyniła się do zdarzenia decydując się na jazdę uszkodzonym pojazdem. Kwestionowała także wysokość dochodzonych roszczeń.

Pismem procesowym z dnia 19 października 2018 r. powódka cofnęła pozew w zakresie kosztów leczenia ponad kwotę 9.199,04 zł a wносиła o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za ewentualne szkody jakich doznała powódka w związku z przedmiotowym wypadkiem, które mogą ujawnić się w przyszłości. Na rozprawie w dniu 4 lutego 2019 r. wniosła o dodatkowe zasądzenie tytułem kosztów leczenia kwoty 700,99 zł.

Sąd Okręgowy częściowo uwzględniając powództwo zasądził od stron pozwanych J. K., (...) S.A. i (...) S.A. na rzecz powódki kwotę 44.900,04 zł z ustawowymi odsetkami co do kwoty 35.000 zł od dnia 19 lutego 2019 r. a co do kwoty 9.900,04 zł od dnia 7 maja 2018 r. do dnia faktycznej zapłaty, przy czym spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia od odpowiedzialności pozostałych; ustalił odpowiedzialność stron pozwanych na przyszłość za skutki dla zdrowia powódki związane z wypadkiem, który miał miejsce w dniu 17 października 2017 r. w pozostałej części powództwo oddalił, zniósł koszty procesu między stronami; nakazał pobrać od stron pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 2.502 zł, od uwzględnionej części powództwa, przy czym spełnienie świadczenia od jednego z pozwanych zwalnia od odpowiedzialności pozostałych; nakazał pobrać od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 500 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalanej części powództwa, a w pozostałej części obciąża nimi Skarb Państwa oraz umorzył postępowanie co do kwoty 7.000 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana J. K. prowadzi działalność gospodarczą w postaci gospodarstwa agroturystycznego w miejscowości B.. Powódka w dniu 17 października 2017 r. uczestniczyła jako jeden z opiekunów dzieci niepełnosprawnych w wycieczce zorganizowanej przez (...)Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w O. do gospodarstwa agroturystycznego zagrody (...) w B.. Przejazd dzieci wozem ciągniętym przez traktor był w planie wycieczki i był jedną z atrakcji wycieczki. Przewóz traktorem wykonywał mąż pozwanej H. K. (1). On też podjął decyzje o zabranii osób na przyczepę traktora.

Prowadząc stanowiący jego własność ciągnik rolniczy m-ki (...) z niesprawnym układem kierowniczym ze sprzężoną przyczepą rolniczą o konstrukcji drewniano-stalowej niedopuszczoną do ruchu, z nieprawidłowo wykonanymi połączeniami spawalniczymi mocującymi zawieszenie osi przedniej z wózkiem obrotowym do konstrukcji nośnej metalowej przyczepy i nieprawidłowo dobraną nośnością opon w stosunku do dopuszczalnej masy całkowitej przyczepy, na której przewoził S. P., W. S., M. K., G. P., D. K., B. L., A. B., M. S., M. M. oraz powódkę nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. zasadę poruszania się sprawnym technicznie pojazdem, określoną w art. 66 ust.1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, co spowodowało, że podczas wyjazdu z pobocza na jezdnię została wyrwana oś przednia wozu rolniczego, w wyniku czego doszło do niekontrolowanego, gwałtownego przemieszczenia się wozu rolniczego i uderzenia w przydrożne drzewo, w wyniku którego pasażerowie, w tym powódka doznali obrażeń w postaci naruszenia czynności narządów ciała na czas poniżej siedmiu dni, powyżej siedmiu dni lub naruszenia nietykalności cielesnej.

Na skutek wyżej opisanego zdarzenia powódka doznała urazu twarzoczaszki, rany głowy okolicy potylicy, rany ucha zewnętrznego i przewodu słuchowego prawego, rany brody i wargi górnej po stronie lewej, rany skrzydełka nosa po stronie prawej, złamania przednio-górnej ściany przewodu słuchowego zewnętrznego po stronie prawej z przemieszczeniem odłamu kostnego do światła przewodu i jego zwężenie, przerwania ciągłości błony bębenkowej, krwiaka tkanek miękkich okolicy skroniowej z płaszczyznowym krwiakiem i odmą podskórną oraz krwiaka przewodu słuchowego zewnętrznego.

Po wypadku powódka była hospitalizowana od 17 października 2017 r. do dnia 26 października 2017 r. Została wypisana z zaleceniem dalszego leczenia. Kontynuowała leczenie w klinice prywatnej w Poradni (...)w W.. W dniu 4 grudnia 2017 r. przeszła zabieg operacyjny w postaci tympanoplastyki przewodu słuchowego prawego po septokonchoplastyce nosa. W dniu 8 grudnia 2017 r. zagoiła się rana za uchem i zostały zdjęte szwy a także usunięto płytki stabilizujące. Obecnie powódka zgłasza okresowe bóle i zawroty głowy, zaburzenia czucia skóry okolicy małżowiny usznej, kłopoty z koncentracją oraz pogorszenie widzenia przestrzennego. Często stosuje leki przeciwbólowe. Do pracy powróciła w styczniu. Uszczerbek na zdrowiu powódki na skutek przedmiotowego wypadku wynosiła uszkodzenie kości 2%, 2% oszpecenia funkcji powłoki twarzy, uszkodzenie nosa 1% oraz ucha 3%. Łączny uszczerbek na zdrowiu wyniósł 8 %. Kompleksowa chirurgia naprawcza poprawiła stan przewodu słuchowego zewnętrznego prawego i przywróciła prawidłową funkcję ucha likwidując zwężenie i zaburzenie słyszenia i doprowadziła do poprawy drożności nosa. Nie jest obecnie możliwe do przewidzenia jak powódka będzie funkcjonowała w przyszłości. Oczekuje na kolejny zabieg.

Przed wypadkiem powódka była osobą zupełnie zdrową i nie cierpiała na żadne dolegliwości. Zarówno pojazd jak i działalność agroturystyczna prowadzona przez pozwaną posiadały polisy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Pojazd w (...) S.A. a działalność agroturystyczna polisę ubezpieczeniową w (...) S.A. w W..

Łączny koszt leczenia powódki wyniósł 16.900,05 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów w postaci: programu, oświadczenia, ustaleń prawomocnego wyroku skazującego S.R. w O.karty informacyjnej, zaświadczenia, faktur i polisy oraz zeznań świadków H. K. (1), K. C., A. G., zeznań powódki oraz dowodu z opinii biegłej otolaryngolog B. J..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo było częściowo zasadne. Przede wszystkim wszyscy pozwani ponoszą odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę. H. K. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem za

spowodowanie przedmiotowego wypadku. Ustalenia prawomocnego wyroku skazującego w świetle art. 11 k.p.c. wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W tej sytuacji pozwana jako posiadacz samoistny pojazdu mechanicznego w oparciu o art. 436 § 1 k.c. ponosi odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę. W tej sytuacji odpowiedzialność w oparciu o łączącą umowę od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi także pozwany (...) S.A. który ubezpieczał przedmiotowy traktor od dnia 9 maja 2017 r. do dnia 8 maja 2018 r. Przedmiotowy wypadek niewątpliwie związany był z prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą w postaci gospodarstwa agroturystycznego. Wynika to choćby z dołączonego programu - jeden z punktów pobytu w (...) to przejazd wozem do gospodarstwa. Próba przejazdu, która miała miejsce w dniu 17 października 2017 r. w sposób oczywisty związana była z wycieczką zorganizowaną przez (...) Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w O. do gospodarstwa agroturystycznego (...) w B.. Wynika to także z zeznań świadka H. K. (1). Taki stan rzeczy rodzi także odpowiedzialność (...) S.A. Odpowiedzialność każdego z pozwanych opiera się na innej podstawie co uzasadnia ich odpowiedzialność in solidum. Zatem co do zasady powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Natomiast za częściowo zasadne uznać należy żądanie zadośćuczynienia. Powódka z tego tytułu żądała zasądzenia kwoty 70.000 zł. Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy. Określając wysokość zadośćuczynienia wzięto pod uwagę młody wiek powódki. Powódka liczy obecnie (...)lata. Doznane obrażenia dość liczne dotyczą wrażliwych części ciała powódki co w szczególności ma dla niej znaczenie jako kobiety. Jednak doznany uszczerbek na zdrowiu powódki nie należy do wysokich. Czas trwania cierpień powódki także nie był długi. Powódka po 3 miesiącach wróciła do pracy. Z opinii biegłej otolaryngolog wynika, że kompleksowa chirurgia naprawcza poprawiła stan przewodu słuchowego zewnętrznego prawego i przywróciła prawidłową funkcję ucha likwidując zwężenie i zaburzenie słyszenia i doprowadziła do poprawy drożności nosa. Sąd w pełni podzielił opinię biegłej. Opinia została sporządzona przez osobę o bardzo dużej wiedzy i doświadczeniu zawodowym. Biegła udziela jednoznacznych i logicznych odpowiedzi na postawione pytania. Słuchana uzupełniająco wyjaśniła wyczerpująco wątpliwości związane z opinią.

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zdaniem sądu kwota 35.000 zł jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia. Spełnia swoją funkcję kompensacyjną i niewątpliwie stanowi dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość. W pozostałym zakresie żądanie powódki jako zbyt wygórowane zostało oddalone.

W całości natomiast na uwzględnienie zasługuje żądanie powódki co do zwrotów kosztów leczenia i z tym związanych. Zgodnie z treścią art.444§1 k.c. zd.1 w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Powódka wykazała poniesione koszty złożonymi fakturami i brak jest podstaw aby je kwestionować. Sąd obliczając wysokość szkody poniesionej przez powódkę, w tym zakresie omyłkowo pominął kwotę 700,99 zł wynikającą z ostatniej faktur. Na uwzględnienie zasługuje również żądanie powódki ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody przyszłe związane z wypadkiem z dnia 17 października 2017 r. które mogą ewentualnie powstać u powódki w przyszłości. Znajduje to uzasadnienie w opinii biegłej, która na rozprawie w dniu 4 lutego stwierdza, że nie jest obecnie możliwe do przewidzenia jak powódka będzie funkcjonowała w przyszłości. Także ze złożonego zaświadczenia wynika, że powódka oczekuje na kolejny zabieg.

Nie znajduje żadnego uzasadnienia podnoszony zarzut przyczynienia powódki do zdarzenia. Przede wszystkim zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że kierujący pojazdem H. K. informował w szczególności powódkę, że pojazd jest niesprawny i zdecydował się na jazdę na ich żądanie. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki oraz zeznaniom świadków K. C. i A. G.. Zeznania te są przekonujące i wzajemnie zgodne w istotnych punktach.

Powyższych ustaleń nie zmienia treść zeznań świadka H. K. i pozwanej. Zeznania świadka H. K. w tej części w której stwierdza, że w istocie decyzja o jeździe uszkodzonym wozem miała miejsce pod presją innych osób nie zasługuje na wiarygodność. Tak samo należy ocenić w tym zakresie zeznania pozwanej. Mają one jedynie na celu zmniejszenie odpowiedzialności cywilnej za powstałą szkodę. W szczególności zeznania te nie mogą obciążyć przyczynieniem do zdarzenia samej powódki.

Nadto nawet przyjęcie wersji nie oznacza przyczynienia w szczególności powódki do wypadku. Kierowcą pojazdu i w pełni ponoszącym odpowiedzialność zdarzenie jest H. K., który, a nie inne osoby, powinien być zorientowanym jakie konsekwencje niesie za sobą poruszanie się uszkodzonym pojazdem. Nawet gdyby istniały sugestie innych osób nie powinien podejmować się prowadzenia pojazdu. W tej sytuacji zbędne było przeprowadzenie dowodu opinii biegłego na okoliczność przyczynienia się powódki do wypadku.

O należnych powódce odsetek co do przyznanego zadośćuczynienia orzeczono przyjmując ostateczne ustalenie kwoty zadośćuczynienia na dzień wyrokowania. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Natomiast w pozostałym zakresie odsetki należne są zgodnie z żądaniem powódki, albowiem ta wysokość szkody była już znana pozwanym w dacie wniesienia pozwu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. Roszczenie o zadośćuczynienie zostało uznane za zasadne w połowie. Nastąpiło także cofnięcie pozwu co do kwoty 7.000 zł. Wynik procesu decydował także o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów sądowych. Częścią nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wydatków na opinię biegłych i opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionej części powództwa w kwocie 2.502 zł w oparciu o art. 113 ust.1 u.k.s.c. obciążona została strona pozwana. Natomiast w oparciu o art.113 ust.2,4 te same ustawy jedynie częściowo w kwocie 500 zł obciążono powódkę kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją strona pozwana (...) S.A. w W. podnosząc zarzuty:

- naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ogólnej ustalonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 24.10.2016 r. skutkujące uznaniem, że wszyscy pozwani ponoszą odpowiedzialność in solidum, podczas gdy umowa dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyłącza odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. za przedmiotową szkodę;
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ogólnej i integralnej części tej umowy - Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ogólnej ustalonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 24.10.2016r. - a w konsekwencji błędne ustalenie, że pozwany (...) S.A. ponosi odpowiedzialność za przedmiotową szkodę podczas gdy jego odpowiedzialność jest w tym przypadku wyłączona,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu treści umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ogólnej, która nie obejmuje ochroną odpowiedzialności cywilnej będącej przedmiotem ubezpieczeń obowiązkowych.

Na podstawie ww. zarzutów wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do (...) S.A. w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Zdaniem apelującej Sąd I instancji wadliwie ustalił odpowiedzialność pozwanych za szkodę z dnia 17 października 2017 r. Sąd błędnie uznał, nie wskazując w tym zakresie podstawy prawnej, że wszyscy pozwani ponoszą odpowiedzialność za szkodę in solidum, podczas gdy brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności apelującego za powstałą szkodę. Podkreśliła, że nie kwestionuje zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr (...), w której zobowiązał się do udzielenia ochrony ubezpieczeniowej przedsiębiorstwu (...) J. K., jednakże kwestionuje swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę. Integralną częścią zawartej umowy ubezpieczenia dobrowolnego są Ogólne Warunki Ubezpieczenia ustalone uchwałą nr (...) z dnia 24.10.2016 r. Pozwaną J. K. oraz stroną pozwaną (...) S.A. łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a pozwana J. K. zgadzała na taką treść łączącej strony umowy stosunku. Ubezpieczająca zawierając umowę dobrowolnego ubezpieczenia OC zaakceptowała jej warunki, w tym także wyłączenia zakresu odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. W sprawie do obrażeń ciała u powódki doszło w związku z ruchem pojazdu, który podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (polisa (...) S.A.). W dniu 17 października 2017 r. kierujący ciągnikiem o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do wypadku, wskutek którego powódka doznała obrażeń ciała. Niewątpliwym jest, że przedmiotowa szkoda została wyrządzona w związku z ruchem pojazdu wobec czego naprawienie tej szkody winno nastąpić w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza tegoż pojazdu. Art. 822 k.c. wskazuje, że ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczyciel albo ubezpieczony. Na mocy łączącej strony umowy - w szczególności § 3 ust. 1 OWU - umowa ubezpieczenia nie obejmuje ochroną odpowiedzialności cywilnej będącej przedmiotem ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak już wskazano powyżej, w tej sytuacji odpowiedzialność za szkodę ponosi posiadacz samoistny pojazdu - ciągnika o nr rej (...) - w związku z czym odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego (...) S.A. została wyłączona.

Zatem należy uznać, że wbrew wymogom z art. 223 § 1 k.p.c. nie rozważył wszechstronnie zebranego materiału dowodowego, a prawidłowa ocena wiarygodności i mocy dowodów powinna skutkować ustaleniem, że apelująca nie odpowiada za szkodę. Brak jest odpowiedzialności strony pozwanej (...) S.A. za przedmiotową szkodę wobec czego powództwo wytoczone przeciwko temu pozwanemu winno zostać oddalone w całości. Sąd I instancji badając okoliczności niniejszej sprawy pominął kwestię treści umowy ubezpieczenia dobrowolnego oraz nie odniósł się do treści łączącej strony umowy, co doprowadziło w konsekwencji do błędnego ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych za przedmiotową szkodę.

Wyrok zaskarżyła także strona pozwana (...) S.A. w części tj. w pkt. I w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia ponad kwotę 16.000 zł, a w zakresie zasądzonego odszkodowania ponad kwotę 7.920 zł, w tym co do zasądzonych odsetek od kwoty 700 zł zgłoszonej jako rozszerzenie powództwa na rozprawie w dniu 4 lutego 2019 r. tytułem dodatkowego odszkodowania za okres od dnia 7 maja 2018 do dnia 18 lutego 2019 r. oraz w pkt. IV i V co do kosztów procesu z uwagi na konieczność zastosowania zasady proporcjonalności, która w przypadku uwzględnienia apelacji pozwanego zmieni wysokość tych kosztów, jak również w zakresie zastosowania art.100 k.p.c. w zakresie kosztów postępowania od cofniętej części powództwa.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

- art. 445 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu zadośćuczynienia w kwocie rażąco zawyżonej, nieodpowiedniej do przesłanek definiujących rozmiar krzywdy oraz nieuwzględnienie elementów mających wpływ na ustalenie zmniejszonego rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę,

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie, poprzez przyjęcie że poszkodowana nie przyczyniła się do powstania szkody, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bezspornie, że powódka mogła jej zapobiec obiektywnie oceniając sytuację bezpieczeństwa poruszania się wozem połączonym z traktorem, wobec wcześniejszej jego awarii, co w konsekwencji doprowadziło do niepomniejszenia przyznanych powódce świadczeń o stopień przyczynienia się do powstania szkody co najmniej w 20%,

- art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego, pomimo że był on istotny dla procedowania w sprawie wobec zgłaszania przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody,

- art. 481 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 700 zł zasądzona tytułem odszkodowania podlega zasądzeniu z odsetkami od dnia 7 maja 2018 r. pomimo, że została zgłoszona jako dodatkowe roszczenie powódki dopiero w dniu 4 lutego 2019 r. na rozprawie,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia okoliczności dotyczących wyliczenia kosztów procesu zawartych w pkt. IV i V i VI wyroku, co uniemożliwia weryfikację rozstrzygnięcia w tym zakresie oraz pominięcie okoliczności dotyczących rozstrzygnięcia orzeczenia o kosztach procesu od cofniętej części powództwa

- art. 100 w zw. z art. 203 § 2 k.p.c. wobec zastosowania zasady zniesienia kosztów między stronami, należnych od powódki dla pozwanego od cofniętej części powództwa w wysokości 7.000 zł, wobec brzmienia art. 203 § 2 k.p.c. zdanie drugie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od strony pozwanej (...) SA na rzecz powódki kwoty 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 7.920 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 maja 2018 r. od kwoty 7.359 zł i z ustawowymi odsetkami od kwoty 560 zł od daty wyrokowania przy zachowaniu odpowiedzialności in solidum oraz orzeczenia o kosztach procesu z zastosowaniem zasady proporcjonalności, w tym orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego od cofniętej części powództwa. Strona pozwana podniosła, że rozmiar doznanej krzywdy, która ma zostać zrekompensowana przyznaniem stosownego zadośćuczynienia jest kategorią wysoce oceną, nie ma bowiem jednolitego miernika cierpienia, a każdy przypadek musi być rozpatrywany indywidualnie odrębnie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych. Ugruntowane w orzecznictwie i praktyce stanowisko, że zadośćuczynienie nie może być nadmierne w stosunku do krzywdy i być źródłem nieuzasadnionej korzyści majątkowej. Wysokość zadośćuczynienia jest zwykle ustalana w oparciu o przeprowadzaną w toku postępowania opinię biegłego, który używając wiedzy fachowej określa procentów uszczerbek na zdrowiu u poszkodowanego powstały w związku z danym zdarzeniem. Oczywiście nie jest „sztywno” związany treścią ustaleń biegłego, niemniej jednak stanowi ona element wskazujący sądowi informacje, które wymagają wiadomości specjalnych, jednocześnie rzutują na ocenę wysokości przyznawanej kwoty zadośćuczynienia. W przeprowadzanej w sprawie opinii biegła ustaliła ten uszczerbek na poziomie 8%. Określiła również stopień cierpienia powódki. Zgodnie z tą opinią kwota 20.000 zł byłaby kwotą adekwatną dla powódki z tytułu zadośćuczynienia jej krzywdzie, powstałej w związku z wypadkiem. Nietrafne są rozważania Sądu I instancji, o ile prowadzi do wniosków, że zarzut przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody jest chybiony. Zachowanie powódki, która wsiadła na przedmiotowy wóz, nie pozostaje bez znaczenia w świetle odpowiedzialności pozwanego, mając na uwadze okoliczności, które zaistniały tuż przed wypadkiem. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na rozbieżności w relacjonowaniu przebiegu zdarzenia zawarte w protokole powypadkowym ucznia i w wyjaśnieniach kierownika wycieczki I. S.. Jedna z tych wersji wskazuje, że pojazd poruszał się bez zastrzeżeń i zatrzymał się tylko w celu wykonania rozmowy telefonicznej przez kierującego. Druga z wersji zaś wskazuje, że z pojazd l od początku był wadliwy - awaryjny. Okoliczności te potwierdzają z kolei inne fakty, a mianowicie to, że na finalny przejazd wozem nie wsiadli wszyscy uczestnicy wycieczki, tylko wybrane dzieci wraz z powódką, co do których istniała obawa, że nie będą w stanie tego odcinka pokonać na piechotę. A zatem jeśli przyjąć istnienie awaryjności przedmiotowego pojazdu zanim powódka na niego wsiadła, co powódka mogła stwierdzić naocznie, w zestawieniu z okolicznością, że powódka występowała w dniu zdarzenia w podwójnej roli - uczestnika wycieczki i opiekuna dzieci niepełnosprawnych - winno być oceniane zdaniem pozwanego w kategoriach przyczynienia

się powódki do powstania szkody, które pozwana ocenia w granicach 20%. W tym zakresie Sąd mógł prowadzić własne ustalenia za pomocą dowodów, o które wnosiła pozwana. Jej wnioski zostały jednak oddalone, co w efekcie zdaniem skarżącego doprowadziło do wadliwego orzeczenia w zakresie niezastosowania art. 362 k.c. Przyjmując, że powódce należna z tytułu odszkodowania kwota winna wynosić 7.920 zł wynika z pomniejszenia zasądzonej wyrokiem kwoty odszkodowania w wysokości 9.900,04 zł (której to wysokości pozwana nie kwestionowała) o 20% przyczynienia powódki do powstania szkody. Ponadto datą, od której winny być naliczane odsetki ustawowe w oparciu o art. 481 § 1 k.c. od rozszerzonej części powództwa może być data wyrokowania w sprawie niniejszej. Odsetki nie mogą być przecież naliczane od daty 7 maja 2018 r. kiedy roszczenie nie było jeszcze zgłoszone. Zatem wobec rozszerzenia powództwa w tym zakresie w dniu 4 lutego 2019 r. możliwość naliczania odsetek powstała dopiero od daty wyrokowania. Zaskarżenie co do zastosowania zasady z art. 100 k.p.c. w zakresie kosztów zastępstwa procesowego od powódki dla pozwanego od cofniętej części powództwa w niniejszej sprawie zdaniem pozwanego jest nieuzasadnione. Powódka za pośrednictwem swojego - profesjonalnego pełnomocnika - cofnęła pozew w zakresie kwoty 7.000 zł na rozprawie w dniu 22 października 2018 r. Strona pozwana wyraziła zgodę co do tego cofnięcia, wniósł jednak o zasądzenie kosztów od cofniętej części powództwa zgodnie z dyspozycją art. 203 § 2 k.p.c. Koszty te zdaniem skarżącego nie powinny być wzajemnie zniesione w ramach dyspozycji art. 100 k.p.c. Brak uzasadnienia dla takiego rozstrzygnięcia. Nadto Sąd w pisemnym uzasadnieniu wyroku w żaden sposób nie odnosi się do tej kwestii, jak i w ogóle do sposobu wyliczenia kwot kosztów, co w istocie uniemożliwia pozwanej weryfikację przedmiotowego stanowiska Sądu. W przypadku zaś zmiany treści wyroku na skutek wniesionej apelacji zmieniają się również proporcje w zakresie rozliczenia kosztów postępowania.

W odpowiedzi na obie apelacje powódka wniosła o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję na rzecz powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja (...) S.A. w W. okazała się uzasadniona. Natomiast apelacja (...) S.A. w W. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, z wyjątkiem oceny przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej (...) S.A. za szkodę doznaną przez powódkę.

Trafnie apelująca (...) S.A. zarzuciła, że Sąd I instancji wadliwie ustalił w stosunku do niej odpowiedzialność za szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia 17 października 2017 r. Obrażenia powódki powstały w związku z wypadkiem pojazdu podlegającemu obowiązkowemu ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwana J. K. zawarła ze (...) S.A. umowę odpowiedzialności cywilnej, w ramach której ubezpieczyciel przejął na siebie odpowiedzialność cywilną w związku z mieniem i prowadzonym przez pozwaną działalnością gospodarczą. Jednakże z ogólnych warunków ubezpieczenia będących integralną częścią umowy wynika wyłączenie ochrony odpowiedzialności w przypadku, w którym jest ona przedmiotem ubezpieczeń obowiązkowych (§ 3 ust. 1 OWU). W odniesieniu do przedmiotowego zdarzenia zapadł wyrok sądu karnego, w którym za winnego wypadku uznano H. K. (1). Wyrok ten potwierdza, że tym podmiotem, który ponosi odpowiedzialność za szkodę powódki jest ubezpieczyciel pojazdu.

Pomimo uznania apelacji (...) S.A. za zasadną i w konsekwencji oddalenia powództwa co do tego ubezpieczyciela, Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest przyczyn, aby obciążać powódkę kosztami postępowania w tym zakresie zarówno przed sądem I jak i II instancji. Należy bowiem brać pod uwagę wszelkie wątpliwości związane z zakresem odpowiedzialności obu pozwanych ubezpieczycieli. Niewątpliwie bowiem do zdarzenia doszło w trakcie wycieczki, która była jednym z elementów programu wizyty w gospodarstwie agroturystycznym należącym do pozwanej J. K., a jak wspomniano powyżej działalność gospodarcza prowadzona przez pozwaną posiadała polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

Z przedstawionych przyczyn apelacja podlegała uwzględnieniu a zaskarżony wyrok uległ zmianie w części uwzględniającej powództwo co do strony pozwanej (...) S.A. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a o kosztach w obu instancjach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. z uwzględnieniem w Sądzie II instancji art. 397 § 1 k.p.c.

Natomiast apelacja strony pozwanej (...) S.A. nie była uzasadniona.

Apelująca zakwestionowała ustalenia Sądu I instancji w przedmiocie braku przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody. Zarzuty podniesione w tym zakresie, w tym również te związane z naruszeniem prawa procesowego (art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.) są jednakże chybione. Co więcej z uzasadnienia apelacji wynika w istocie, że pozwana (...) S.A. kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w zakresie okoliczności wypadku, podkreślając rozbieżności w zgromadzonym materiale dowodowym lecz w konsekwencji nie formułuje zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. co nakładałby na apelującą konieczność wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tym samym uznać należy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za wiążące i niekwestionowane a w konsekwencji stwierdzić, że prawidłowo zastosowano art. 361 k.c.

Ponadto, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, nawet gdyby przyjąć, że kierujący pojazdem H. K. (1) informował powódkę o tym, że pojazd nie jest sprawny, to nie oznacza automatycznego przyjęcia przyczynienia się powódki. W myśl art. 362 k.c. ustalenie, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody jest tylko warunkiem wstępnym miarkowania świadczeń należnych poszkodowanemu. Decyzja o obniżeniu odszkodowania oraz o stopniu tego obniżenia jest uprawnieniem sądu.

W tym zakresie nie zasługiwał na podzielenie również zarzut apelującej dotyczącej oddalenia wniosku dowodowego z opinii biegłego. Dowód ten był zbędny do ustalenia istotnych okoliczności sprawy mając na uwadze wiążące sąd I instancji ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Ponadto w okolicznościach sprawy dla oceny ewentualnego przyczynienia się powódki do szkody nie było potrzeby odwoływać się do wiadomości specjalnych.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. Możliwość korygowania przez sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia aktualna jest tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 7 stycznia 2000 r. II CKN 651/98, LEX nr 51063; z dnia 18 listopada 2004 r. I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 27 listopada 2014 r. IV CSK 112/14, LEX nr 1604651, z 25 marca 2019 r. I CSK 120/18, LEX nr 2638592). Określając sumę należnego zadośćuczynienia należy brać pod uwagę istotne okoliczności dotyczące wieku poszkodowanej, trwałość doznanego uszczerbku na zdrowiu i jego zakres, skutki na przyszłość związane z uszczerbkiem na zdrowiu fizycznym i psychicznym, zmianę stylu życia oraz utrzymanie sumy zadośćuczynienia w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, w którym żyje osoba poszkodowana. Wobec czego, wbrew twierdzeniom apelującej, nie łączy się ono tylko z procentowym uszczerbkiem procentowym na zdrowiu, ale całym szeregiem innych konsekwencji. Uwzględniając zakres skutków wypadku, czas trwania leczenia, jego uciążliwość i dolegliwość, a także możliwe przyszłe konsekwencje zdarzenia należy stwierdzić, że zasądzona kwota 35 000zł tytułem zadośćuczynienia nie może być traktowana jako kwota wygórowana a na pewno nie jako rażąco wygórowana. Zakres cierpień, których doznała powódka w pełni taką kwotę uzasadnia.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w odniesieniu do uzasadnienia rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Przywołana regulacja nakazuje wskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. że zostać uwzględniony jedynie w wyjątkowych wypadkach, w których treść uzasadnienia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania konkretnego rozstrzygnięcia (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lipca 2009 r. sygn. akt III SK 10/09, OSNP 2011/7-8/116). Uzasadnienie Sądu I instancji zawiera wszystkie niezbędne elementy także w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Jeśli chodzi o podniesioną wadliwość rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania pierwszo instancyjnego w zakresie kosztów zastępstwa procesowego od powódki dla pozwanej (...) S.A. od cofniętej części powództwa, to w ocenie Sądu Apelacyjnego taka wadliwość nie zachodzi. Przede wszystkim apelująca zdaje się tracić z pola

widzenia kodeksowe zasady rozliczenia kosztów procesu ujęte w art. 108 § 1 k.p.c. tj. zasadę koncentracji i unifikacji kosztów. Przeciwstawiają się one rozdrabnianiu kosztów procesu i uzależniania ich od wyników poszczególnych czynności procesowych. Zatem niedopuszczalne byłoby odrębne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w zakresie cofniętego powództwa. Apelująca wskazała także na art. 203 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda. Istnieje jednak możliwość odstępstwa od tej zasady, jeżeli powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia powództwa. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę. W sprawie cofnięcia części powództwa w zakresie żądania odszkodowawczego spowodowane było wydaniem wyroku w sprawie karnej sprawcy wypadku, w którym to wyroku zasądzono od sprawcy na rzecz powódki kwotę 7.000 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Okoliczności te sprawiają, że w zakresie cofniętego powództwa to strona pozwana winna być traktowana jako przegrywająca.

Wobec czego Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 100 k.p.c. orzekając o kosztach postępowania.

W konsekwencji apelację strony pozwanej (...) S.A. oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. a o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSA Marek Boniecki SSA Jan Kremer SSO Wojciech Żukowski